

Iga Lisicka

Katedra Ekonometrii i Statystyki

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

Pomiar ubóstwa gospodarstw domowych w Polsce – ujęcie klasyczne

Wstęp

W literaturze dotyczącej kwestii ekonomiczno-społecznych dużo uwagi poświęca się problemowi ubóstwa. Zjawisko to odnosi się zarówno do pojedynczych jednostek (osób, gospodarstw domowych), jak i całych społeczeństw. Jego pomiar zależy od przyjęcia odpowiedniej definicji, sposobu pojmowania oraz metody identyfikacji ubogich. W wielu badaniach wykorzystuje się jednocześnie kilka metod, aby lepiej opisać badane zjawisko. W literaturze przedmiotu wyróżnia się dwa podejścia do analizy sfery ubóstwa – ujęcie klasyczne oraz wielowymiarowe [Panek 2011]. W pierwszym z wymienionych podejść analiza zjawiska dokonywana jest przez pryzmat dochodów bądź wydatków konsumpcyjnych. Obecnie coraz więcej zwolenników zyskuje pogląd, że ubóstwo jest zjawiskiem wielowymiarowym i nie powinno być rozpatrywane wyłącznie na podstawie sytuacji dochodowej. Dlatego w ujęciu wielowymiarowym poza wskaźnikami monetarnymi uwzględnia się również czynniki pozamonetarne.

Celem niniejszej pracy jest empiryczna analiza porównawcza zasięgu i głębokości ubóstwa polskich gospodarstw domowych w 2010 roku otrzymana przy zastosowaniu różnych podejść. Wykorzystano jedno z najczęściej stosowanych metod pomiaru w ujęciu klasycznym (monetarnym). Pozamonetarne wymiary ubóstwa (takie jak np. brak dostępu do edukacji i ochrony zdrowia) nie zostały uwzględnione.

Problemy definicyjne oraz sposoby pojmowania ubóstwa

W literaturze przedmiotu uznaje się, że najstarsza definicja pochodzi sprzed ponad stu lat. Według niej „ubóstwo to niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych” [Rowntree 1901]. Takie ujęcie odwołuje się do podstawowych, materialnych potrzeb, takich jak np. odżywianie czy ochrona przed zimą [Topińska i in. 2008]. Stopniowo zakres potrzeb podstawowych ule-

gał rozszerzeniu. Na przykład do niedawna Bank Światowy uznawał ubóstwo za „niemożność osiągnięcia minimalnego standardu życiowego” [World Bank 1990]. Za przełomowe podejście można uznać założenie A. Sena, według którego należy odejść od koncepcji rozumienia ubóstwa jedynie jako braku środków do zaspokojenia potrzeb materialnych. Powinno się przy tym uwzględnić brak możliwości wypełniania różnych funkcji wynikających zarówno z uwarunkowań społecznych, jak i osobistych, niezbędnych do prowadzenia wartościowego życia [Panek 2011].

W polskich realiach jeden z najwybitniejszych ekspertów w tej dziedzinie, prof. T. Panek, w swoich analizach proponuje przyjęcie tzw. ekonomicznej definicji ubóstwa. Według niej, ubóstwem określa się sytuację, w której jednostka nie dysponuje wystarczającymi środkami pozwalającymi na zaspokojenie jej potrzeb. Poza ekonomiczną definicją ubóstwa pozostają aspekty kulturowe, polityczne i socjologiczne objęte kategorią wykluczenia społecznego [Panek 2007].

Wiele kontrowersji związanych jest z tym czy ubóstwo powinno być pojmowane w sposób absolutny, czy relatywny. Kategoria ubóstwa w ujęciu absolutnym opiera się na pojęciu stanu zaspokojenia potrzeb, zdefiniowanych w konkretnych kategoriach ilościowych i wartościowych. Jednostki określane są jako ubogie, kiedy ich potrzeby nie są zaspokojone w sposób wystarczający. Problem ubóstwa zostaje rozwiązany, gdy wszystkim członkom społeczeństwa zostaje zapewnione zaspokojenie ich podstawowych potrzeb. Kategoria ubóstwa w ujęciu względnym opiera się natomiast na odniesieniu poziomu zaspokojenia potrzeb jednostek do poziomu ich zaspokojenia przez innych członków społeczeństwa. Ubóstwo w tym ujęciu nie może zostać w praktyce całkowicie wyeliminowane, lecz tylko zmniejszone poprzez zmniejszenie nierównomierności w poziomie zaspokojenia potrzeb [Panek 2007].

Oba sposoby pojmowania ubóstwa mają zalety i ograniczenia. Krytycy ujęcia absolutnego wskazują, że zawsze wiąże się ono z pewnym arbitralizmem – ustalenie „koszyka” potrzeb podstawowych oraz określenie minimalnego poziomu zaspokojenia tych potrzeb zależy od opinii ekspertów i decydentów. Z kolei przeciwnicy ujęcia relatywnego wskazują, że ujęcie to nie pozwala na ustalenie stałego punktu odniesienia dla porównań zmian ubóstwa w czasie i w przestrzeni, a tym samym utrudnia ocenę efektywności polityki nakierowanej na walkę z ubóstwem [Panek 2011].

Kolejny problem wiąże się z różnymi podejściami do pomiaru ubóstwa – rozpatrywaniem ubóstwa w sposób obiektywny lub subiektywny. W ujęciu obiektywnym ocena poziomu zaspokojenia potrzeb badanych jednostek jest dokonywana niezależnie od ich wartościowań w tym zakresie [Panek 2011].

W ujęciu subiektywnym zaś analiza opiera się na odpowiedziach na pytania dotyczących własnego postrzegania swojej sytuacji dochodowej.

Do wad ujęcia subiektywnego należy zaliczyć fakt, że respondenci w różny sposób określają swoje minimalne standardy poziomu życia [Panek 2011]. Z drugiej strony w ujęciu obiektywnym ustalenie „koszyka” potrzeb podstawowych oraz wyznaczenie minimalnego poziomu zaspokojenia tych potrzeb zależy zawsze od opinii i rozstrzygnięć ekspertów i decydentów.

Należy podkreślić, że określenia „pomiar obiektywny” oraz „pomiar subiektywny” nie mają bezpośredniego związku ze stopniem arbitralizmu stosowanego przy pomiarze ubóstwa. Każdy z tych sposobów pomiaru może być stosowany zarówno w ujęciu absolutnym, jak i w ujęciu relatywnym. Ujęcie subiektywne nie powinno stanowić alternatywy w stosunku do ujęcia obiektywnego, lecz być stosowane do niego komplementarnie.

Metody pomiaru ubóstwa w ujęciu klasycznym

W ujęciu klasycznym wykorzystuje się dochody lub całkowite wydatki ekwiwalentne gospodarstw domowych. Niektórzy badacze wskazują, że są dwa główne powody przedkładania całkowitych wydatków nad dochodami w analizie dobrobytu [Atkinson i in. 2002]. Pierwszy odnosi się do faktu, że wydatki są bardziej powiązane ze standardem życia [Slesnick 1998]. Drugi argument wiąże się z wykorzystaniem wydatków jako lepszego przybliżenia „prawdziwych dochodów”¹ niż dochody rejestrowane.

W literaturze przedmiotu wymienia się także inne argumenty przemawiające za wykorzystywaniem wydatków. Według Slesnicka [1998], pomiar zamożności jedynie na podstawie dochodów ignoruje potencjalny wpływ cen dóbr na rozkład zamożności gospodarstw domowych. Ponadto, jak wskazuje Kot [2008], posługiwanie się kategorią wydatków jest wskazane również w sytuacji badań sezonowych. Im krótszy okres badań, tym większe są fluktuacje dochodów. Wahania sezonowe wydatków są na ogół mniejsze niż dochodów. Zauważono także, że respondenci biorący udział w sondażach gospodarstw domowych poważnie zaniżają swoje dochody [Szulc 2007].

¹ Termin „prawdziwe dochody” odpowiada, wprowadzonemu przez Milтона Friedmana, pojęciu dochodów permanentnych (stałych). W odróżnieniu od bieżących dochodów odnosi się on do przeciętnego dochodu uzyskiwanego w dłuższym, przynajmniej kilkuletnim okresie [Bywalec i Rudnicki 2002].

Korzystanie z danych w postaci wydatków też nie jest pozbawione zastrzeżeń, m.in. ze względu na fakt, że w skład łącznych wydatków gospodarstwa domowego wchodzi wydatki na dobra trwałe. Gdy miesiąc zakupu pokrywa się z miesiącem obserwacji otrzymuje się zafałszowane informacje o poziomie konsumpcji. Kolejny problem stanowi wycena spożycia naturalnego (zwłaszcza żywności) oraz znaczne zaniżanie przez gospodarstwa domowe wydatków na alkohol, tytoń i narkotyki.

Według Szulca, wybór między wydatkami a dochodami rzadko może być dokonywany jedynie na podstawie ogólnych zasad. Decyzja w znacznie większym stopniu powinna zależeć od jakości posiadanych danych [Szulc 2007]. Konkludując, można stwierdzić, że badanie zamożności na podstawie dochodów jak i wydatków jest z pewnością bardziej kompletne niż oparte tylko na jednej z tych pozycji. Niezależnie bowiem od zalet jednego z mierników, nie ma powodów, aby rezygnować z informacji jakie niesie ze sobą drugi z nich [Szulc 2007].

Ze względu na różną strukturę demograficzną gospodarstw domowych w ujęciu klasycznym wykorzystuje się dochody ekwiwalentne lub całkowite wydatki ekwiwalentne. Stąd ważną kwestią jest wybór skal ekwiwalentności². Obecnie jedne z częściej stosowanych skal normatywnych stanowią tzw. skale OECD. W tzw. oryginalnej skali OECD, zwanej także skalą OECD_{70/50}, wykorzystuje się wzór:

$$OECD_{70/50} = 1 + 0,7(d - 1) + 0,5c \quad (1)$$

gdzie:

d – liczba osób dorosłych w gospodarstwie,

c – liczba dzieci³ w gospodarstwie domowym.

Skala ta została zaproponowana dla krajów, które nie wypracowały własnych formuł określających ekwiwalentne dochody i całkowite wydatki gospodarstw domowych. Obecnie dla krajów wysoko rozwiniętych stosuje się tzw. zmodyfikowaną skalę OECD, która przypisuje mniejszą wagę dużym gospodarstwom domowym. Główny Urząd Statystyczny w Polsce nadal do wyznaczania granic ubóstwa korzysta ze skali oryginalnej.

² Różne podejścia w zakresie metod estymacji skal ekwiwalentności zaprezentowano m.in. w monografii [Dudek 2011].

³ W literaturze przedmiotu nie jest jednoznacznie określone, czy przez dziecko rozumie się osobę poniżej 14., czy 15. roku życia. Na przykład w pracy [Hagenaars i in. 1998] za dziecko uznaje się osobę poniżej 14. roku życia, natomiast w pracach [Panek 2007], [Ubóstwo... 2011] przez dziecko rozumie się osobę poniżej 15. roku życia.

Istotną zaletą skal OECD jest możliwość wykorzystania wyników analiz uzyskiwanych przy zastosowaniu tych skal w porównaniach międzynarodowych. Należy podkreślić, że wybór skal ma tym większe znaczenie, im liczniejsze są gospodarstwa domowe.

Metody wyznaczania granicy ubóstwa w ujęciu klasycznym

W ujęciu klasycznym ubóstwo określa się na podstawie wskaźników monetarnych. Gospodarstwo domowe uznaje się za ubogie, jeżeli poziom jego dochodów ekwiwalentnych lub całkowitych wydatków ekwiwalentnych jest niższy od wartości przyjętej za granicę ubóstwa. W praktyce stosuje się różne rozwiązania w kwestii wyboru tych granic. Mogą być one wyznaczone w sposób absolutny i względny. Te pierwsze ustalane są najczęściej przez ekspertów określających koszt koszyka wybranych dóbr, który zaspokaja podstawowe potrzeby życiowe. Za przykład może tu służyć minimum egzystencji, które odnosi się do ubóstwa skrajnego. Wartość granicy oblicza się jako sumę wydatków potrzebnych do nabycia minimalnego koszyka dóbr niezbędnego do przetrwania. Drugim przykładem granicy absolutnej jest granica ustawowa upoważniająca do ubiegania się o przyznanie świadczenia pieniężnego. Wartość tej granicy ustalana jest przez organy polityki społecznej. Do zalet granic absolutnych można zaliczyć ich związek z definicją ubóstwa rozumianego jako niemożność uzyskania wystarczających środków do życia, do wad zaś – arbitralność, zwłaszcza w przypadku ustawowej granicy ubóstwa.

Granice wyznaczone w sposób względny są zdefiniowane jako określony procent przeciętnej wartości przyjętego miernika zamożności, np. 50% średnich całkowitych wydatków ekwiwalentnych, 60% mediany dochodów ekwiwalentnych. Do zalet takich granic zalicza się łatwość ich obliczania, natomiast do wad – fakt, że ich wartość zależy wyłącznie od rozkładu dochodów oraz arbitralność w wyborze procentu średniej wartości.

Oprócz przedstawionych tzw. granic obiektywnych można rozpatrywać tzw. granice subiektywne. Zazwyczaj w ujęciu subiektywnym wykorzystuje się informacje o dochodach gospodarstw domowych. Analiza opiera się na odpowiedziach na pytania dotyczące własnego postrzegania swojej sytuacji dochodowej. Do wyznaczania subiektywnej granicy ubóstwa najczęściej wykorzystuje się metodę lejdeńską (LPL – ang. *Leyden Poverty Line*) [Goedhart i in. 1977]. W metodzie tej wykorzystuje się odpowiedzi respondentów na pytanie jakie

dochody uznaliby za bardzo złe, niewystarczające, ledwo wystarczające, dobre i bardzo dobre.

Inną metodą do wyznaczania subiektywnej granicy ubóstwa jest tzw. metoda subiektywnej linii ubóstwa [Goedhart i in. 1977], dla której gospodarstwa domowe określają minimalny dochód umożliwiający zaspokojenie potrzeb podstawowych. Przedstawiają w ten sposób indywidualną granicę ubóstwa dla własnego gospodarstwa. Równanie przedstawiające tę zależność można zapisać w postaci:

$$\ln y_{\min} = \alpha_0 + \alpha_1 \ln L + \alpha_2 \ln y \quad (2)$$

gdzie:

y_{\min} – minimalny poziom dochodu deklarowany przez gospodarstwo domowe jako ledwie wystarczający,

L – liczba osób w gospodarstwie domowym,

y – dochód gospodarstwa domowego.

Parametry równania (2) podlegają oszacowaniu. Na ich podstawie wyznacza się linie ubóstwa y^* dla gospodarstw o różnym składzie demograficznym, spełniających następujące równanie:

$$\ln y^* = \alpha_0 + \alpha_1 \ln L + \alpha_2 \ln y^* \quad (3)$$

Po rozwiązaniu równania (3) otrzymuje się subiektywne granice ubóstwa dla gospodarstw o różnym składzie demograficznym:

$$y^*(L) = \exp\{(\alpha_0 + \alpha_1 \ln L)/(1 - \alpha_2)\} \quad (4)$$

Zaletą metody subiektywnej linii ubóstwa jest pominięcie wpływu dochodu gospodarstwa, co w znacznym stopniu obiektywizuje wynik.

Analiza ubóstwa w Polsce

Analiza dotyczy pomiaru ubóstwa na podstawie danych z badania budżetów gospodarstw domowych przeprowadzonego przez GUS w 2010 roku. Analizą objęto 37 412 gospodarstw domowych o różnej strukturze demograficznej. W pomiarze ubóstwa wykorzystano dochody oraz wydatki całkowite, które przeskalowano za pomocą oryginalnej skali OECD⁴.

⁴ Wartości skali dla poszczególnych gospodarstw wyznaczono za pomocą wzoru (1). Za dziecko uznano osobę do 14. roku życia (włącznie).

W analizie uwzględniono dwie relatywne granice ubóstwa – 50% średniej wydatków ekwiwalentnych oraz 60% mediany dochodów ekwiwalentnych. Pierwsza z wymienionych metod wykorzystywana jest w badaniach prowadzonych przez GUS, druga natomiast rekomendowana jest przez Eurostat. Wśród miar absolutnych wzięto pod uwagę minimum egzystencji oraz ustawową granicę ubóstwa. Ich wartości dla gospodarstw jednoosobowych wyniosły odpowiednio 466 oraz 477 zł [Ubóstwo... 2011]. Dla gospodarstw wieloosobowych powyższe wartości pomnożono przez liczbę jednostek ekwiwalentnych.

Oprócz tzw. granic obiektywnych uwzględniono także granicę otrzymaną metodą subiektywnej linii ubóstwa. Wyznaczone granice ubóstwa dla wybranych gospodarstw domowych przedstawiono w tabeli 1.

Najniższe wartości granicy ubóstwa odnoszą się do minimum egzystencji. Wartość ustawowej granicy ubóstwa nieznacznie ją przewyższała – różnica pomiędzy granicą ustawową a skrajną była równa 2,36%. Granice relatywne w porównaniu do rozpatrywanych tu granic absolutnych przyjmowały znacznie wyższe wartości. Wartość granicy wynoszącej 50% średniej wydatków ekwiwalentnych była o niemal połowę wyższa od wartości granicy skrajnej, natomiast 60% mediany – o 76%. Różnica pomiędzy obiema granicami relatywnymi wyniosła około 20%.

Na podstawie przeprowadzonej analizy stwierdzono, że niezależnie od typu demograficznego gospodarstwa domowego różnice pomiędzy liniami obiektywnymi pozostają w niezmienionej proporcji. Fakt ten jest wynikiem przyjęcia tej samej skali ekwiwalentności dla wszystkich granic obiektywnych. Różnice pojawiają się pomiędzy skalami obiektywnymi a subiektywną, w której nie rozróżniono podziału na osoby dorosłe i dzieci.

Tabela 1

Wartości granic ubóstwa dla wybranych typów gospodarstw domowych [zł]

Granice ubóstwa	Typ demograficzny gospodarstwa domowego				
	jednoosobowe	dwie osoby dorosłe	osoba dorosła z dzieckiem	dwie osoby dorosłe z dzieckiem	dwie osoby dorosłe z dwójką dzieci
Minimum egzystencji	466,00	792,20	699,00	1025,20	1258,20
Ustawowa	477,00	810,90	715,50	1049,40	1287,90
50% średniej wydatków ekwiwalentnych	687,20	1168,24	1030,80	1511,84	1855,44
60% mediany dochodów ekwiwalentnych	822,00	1397,40	1233,00	1808,40	2219,40
Subiektywna	1336,45	1647,11	1647,11	1861,31	2029,98

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Najwyższe wartości odnoszą się do granic subiektywnych. Dla gospodarstwa jednoosobowego wartość granicy subiektywnej była w 2010 roku trzykrotnie wyższa niż granica ustawowa. Dla gospodarstw wieloosobowych rozbieżność była mniejsza, co może być wynikiem rozłożenia części wydatków na wszystkie osoby w gospodarstwie. Niezależnie jednak od składu demograficznego, różnica ta pozostaje znaczna.

Wybór granic ubóstwa ma wpływ na zasięg i głębokość ubóstwa. Zasięg ubóstwa oznacza odsetek gospodarstw domowych żyjących poniżej granicy ubóstwa. Głębokość ubóstwa informuje o ile procent przeciętne dochody ekwiwalentne (lub całkowite wydatki ekwiwalentne) gospodarstw uznanych za ubogie są niższe od wartości przyjętej za granicę ubóstwa. Wartości obu miar dla poszczególnych granic zaprezentowano w tabelach 2 i 3.

Wartość zasięgu ubóstwa jest bezpośrednio związana z granicą ubóstwa – im niższa wartość granicy, tym mniejszy zasięg ubóstwa. Dla granic o wartościach najniższych, tzn. minimum egzystencji i ustawowej granicy ubóstwa zasięg ubó-

Tabela 2

Zasięg ubóstwa dla wybranych typów gospodarstw domowych [%]

Wyszczególnienie	Granica ubóstwa				
	minimum egzystencji	ustawowa	50% średniej	60% mediany	subiektywna
Ogółem	4,70	5,13	17,33	16,55	23,63
Wielkość miejscowości zamieszkania:					
Miasto	2,53	2,79	11,29	9,71	19,95
Wieś	7,64	8,32	25,52	25,83	28,61
Grupa społeczno-ekonomiczna:					
Pracowników	4,04	4,45	16,25	14,03	10,73
Rolników	6,86	7,65	27,24	37,72	27,45
Pracujących na własny rachunek	1,96	2,07	10,09	9,37	7,04
Emerytów i rencistów	4,41	4,84	16,58	14,49	40,71
Utrzymujących się z niezarobkowych źródeł	17,64	18,60	37,74	51,84	60,15
Wykształcenie głowy gospodarstwa domowego:					
Co najwyżej gimnazjalne	10,73	11,62	31,56	29,59	49,66
Co najwyżej policealne	4,26	4,68	17,55	17,00	21,46
Wyższe	0,46	0,53	3,12	2,68	6,36

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

stwa dla wszystkich badanych gospodarstw wyniósł około 5%. Dla granicy subiektywnej ustalono zasięg ubóstwa na poziomie 24%. Oznacza to, że biorąc pod uwagę opinie badanych gospodarstw domowych, aż 24% można uznać za ubogie.

Rozpatrując zasięg ubóstwa ze względu na wielkość miejsca zamieszkania, do ubogich zaliczono znacznie większy odsetek gospodarstw zamieszkujących wsie w porównaniu do miast. Analizując grupy społeczno-ekonomiczne, w najgorszej sytuacji znajdowały się gospodarstwa utrzymujące się z niezarobkowych źródeł. W najlepszej sytuacji były natomiast gospodarstwa pracujące na własny rachunek, wśród których jedynie 2% żyło poniżej minimum egzystencji. Szczegółowe informacje na temat zasięgu ubóstwa w 2010 roku przedstawiono w tabeli 2.

Wśród gospodarstw rolników 7% pozostawało poniżej minimum egzystencji. Wartość tego wskaźnika dla gospodarstw z tej grupy społeczno-ekonomicznej była o około 2% wyższa od tej obliczonej na podstawie całej próby gospodarstw. Względne różnice pomiędzy gospodarstwami rolników a ogółem społeczeństwa dla granic relatywnych oraz subiektywnej były jednak wyższe. Może być to wynikiem konsumpcji przez gospodarstwa rolników żywności, którą same wcze-

Tabela 3

Głębokość ubóstwa dla wybranych typów gospodarstw domowych [%]

Wyszczególnienie	Granica ubóstwa				
	minimum egzystencji	ustawowa	50% średniej	60% mediany	subiektywna
Ogółem	18,30	18,56	22,60	31,36	35,10
Wielkość miejscowości zamieszkania:					
Miasto	16,72	17,00	20,71	24,90	28,34
Wieś	19,01	19,26	23,74	34,65	41,49
Grupa społeczno-ekonomiczna:					
Pracowników	17,85	18,03	21,82	23,23	24,49
Rolników	16,29	16,48	21,80	75,32	103,01
Pracujących na własny rachunek	19,25	20,01	19,22	27,07	31,12
Emerytów i rencistów	17,57	17,82	22,25	23,43	31,09
Utrzymujących się z niezarobkowych źródeł	22,00	22,64	30,55	38,32	43,29
Wykształcenie głowy gospodarstwa domowego:					
Co najwyżej gimnazjalne	20,23	20,45	25,63	28,68	35,87
Co najwyżej policealne	17,17	17,48	21,42	32,31	35,14
Wyższe	11,10	11,52	16,20	38,59	28,82

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

śniej wyprodukowały. Po uwzględnieniu samozaopatrzenia, wartość wydatków wzrasta, przez co mniej gospodarstw uznaje się za żyjące poniżej granic absolutnych. Samozaopatrzenie nie stanowiło jednak zwykle aż tak znacznej pozycji, by gospodarstwo mogło znaleźć się powyżej wartości granic ubóstwa.

Zaobserwowano wyraźną zależność zasięgu ubóstwa od wykształcenia głowy gospodarstwa domowego. W najgorszej sytuacji były gospodarstwa, w których głowa gospodarstwa miała wykształcenie co najwyżej gimnazjalne – prawie 11% z nich żyło poniżej minimum egzystencji. Dla gospodarstw, których osoby rozporządzające legitymowały się wykształceniem co najwyżej średnim wskaźnik ten wyniósł około 4%. W najlepszej sytuacji były gospodarstwa, których głowa gospodarstwa wykazywała wykształcenie wyższe. Odsetek gospodarstw żyjących poniżej minimum egzystencji wynosił wśród nich poniżej 1%.

Drugim ze wskaźników uwzględnionym w badaniu jest głębokość ubóstwa. Analiza wykazała, że przeciętnie wydatki gospodarstw żyjących poniżej minimum egzystencji były niższe od wartości granicy o 18%. Podobny wynik uzyskano dla granicy ustawowej, co jest rezultatem zbliżonej wartości obu granic. Zaobserwowano, że wraz ze wzrostem wartości linii ubóstwa zwiększała się wartość badanego wskaźnika. Dla granicy ubóstwa wynoszącej 50% średniej wartości wydatków głębokość wyniosła około 22%, natomiast dla 60% mediany dochodów – ponad 31%. Największą wartość tego wskaźnika uzyskano dla granicy subiektywnej – 35%, co oznacza, że przeciętnie dochody gospodarstw ubogich były mniejsze od granicy ubóstwa o 35%.

Porównując sytuację gospodarstw domowych pod względem wielkości miejscowości zamieszkania stwierdzono, że niezależnie od przyjętej granicy ubóstwa, głębokość ubóstwa dla gospodarstw z terenów wiejskich była na wyższym poziomie niż dla tych z terenów miejskich.

Pomiędzy grupami społeczno-ekonomicznymi również zaobserwowano wyraźne różnice w wartościach wskaźnika głębokości ubóstwa. Dla obu granic absolutnych oraz dla granicy relatywnej wynoszącej 50% średniej wydatków w najgorszej sytuacji znajdowały się gospodarstwa ubogie utrzymujące się z niezarobkowych źródeł. Rozpatrując granicę relatywną wynoszącą 60% mediany dochodów ekwiwalentnych oraz granicę subiektywną, najwyższą głębokość ubóstwa odnotowano dla gospodarstw ubogich rolników. Osiągnięcie tak wysokiej wartości wskaźnika jest wynikiem znacznego udziału gospodarstw o dochodach ujemnych w badanym miesiącu w tej grupie społeczno-ekonomicznej.

Posiadanie wyższego wykształcenia przez głowę gospodarstwa powodowało dwukrotne zmniejszenie wskaźnika głębokości ubóstwa.

Wnioski

Ustawowa granica pozwalająca na ubieganie się o przyznanie świadczenia pieniężnego była w 2010 roku minimalnie wyższa od wartości potrzebnej do zaspokojenia podstawowych potrzeb. Na podstawie zaprezentowanych wyników można stwierdzić, że wartość granicy ustawowej stanowiła około 58% wartości granic relatywnych oraz była około dwukrotnie niższa niż wartość granicy subiektywnej dla gospodarstw wieloosobowych.

Przeprowadzona analiza wykazała, że wartość przyjętej granicy ubóstwa ma wpływ na zasięg i głębokość ubóstwa. Zasięg ten był w 2010 roku ponad trzykrotnie niższy dla rozpatrywanych w pracy granic absolutnych niż dla relatywnych. Największy odsetek ubogich dotyczył terenów wiejskich, gospodarstw utrzymujących się z niezarobkowych źródeł oraz gospodarstw, w których osoba rozporządzająca środkami legitymowała się wykształceniem co najwyżej gimnazjalnym. Wzrost poziomu wykształcenia głowy gospodarstwa domowego oraz zamieszkiwanie terenów miejskich wpływał nie tylko na zmniejszenie zagrożenia ubóstwem, ale również na zmniejszenie jego głębokości.

Wyniki w zakresie pomiaru ubóstwa zależą od zastosowanego podejścia. Informacją o udziale osób ubogich w społeczeństwie można manipulować, stosując odpowiednie metody (np. granic ubóstwa). Dlatego doniesienia medialne powinny być opatrzone informacją o zastosowanej metodzie pomiaru.

W dalszych analizach wskazane byłoby m.in. wzięcie pod uwagę innych skal ekwiwalentności, uwzględniających efekt skali w większym stopniu niż czyni to oryginalna skala OECD. Ponadto interesujące zagadnienie stanowi ujęcie modelowe umożliwiające określenie determinant przynależności do sfery ubóstwa.

Polityka prospołeczna powinna być nakierowana na zmniejszanie różnic pomiędzy grupami społecznymi. Zmniejszenie dysproporcji nie powinno być jedynie wynikiem podniesienia wartości ustawowej granicy ubóstwa, ale przede wszystkim rezultatem efektywnej polityki społecznej. Polityka ta powinna być m.in. nakierowana na tworzenie nowych miejsc pracy dla osób z wykształceniem co najwyżej gimnazjalnym oraz średnim, szczególnie wśród ludności na terenach wiejskich.

Literatura

- ATKINSON T., CANTILLON B., MARLIER E., NOLAN B. 2002: *Social indicators – the EU and social inclusion*, Oxford University Press.
- BYWALEC C., RUDNICKI L. 2002: *Konsumpcja*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.

- DUDEK H. 2011: *Skale ekwiwalentności – estymacja na podstawie kompletnych modeli popytu*, Wydawnictwo SGGW, Warszawa.
- GOEDHART T., HALBERSTADT V., KAPTEYN A.B., VAN PRAAG M.S. 1977: *The poverty line, concept and measurement*, „The Journal of Human Resources”, vol. 12, s. 503–520.
- HAGENAARS A., DE VOS K. ZAIDI M.A. 1998: *Patterns in poverty in Europe*, [w:] S. Jenkins, A. Kapteyn and B. Van Praag (red.), *The Distribution of Welfare and Household Production: International Perspectives*, Cambridge University Press.
- KOT S. M. 2008: *Polaryzacja ekonomiczna – teoria i zastosowanie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- PANEK T. 2007: *Ubóstwo i nierówności*, [w:] T. Panek (red.), *Statystyka społeczna*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa, s. 258–298.
- PANEK T. 2011: *Ubóstwo, wykluczenie społeczne i nierówności*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa.
- SLESNICK D. T. 1998: *Empirical approaches to the measurement of welfare*, „Journal of Economic Literature”, vol. 36, s. 2108–2165.
- SZULC A. 2007: *Dochód i konsumpcja*, [w:] T. Panek (red.), *Statystyka społeczna*, PWE, Warszawa, s. 131–163.
- ROWNTREE B.S. 1901: *Poverty. A study of town life*, Macmillan, London.
- TOPIŃSKA I., CIECIELAĞ J., SZUKIEŁOJĆ-BIENKUŃSKA A. 2008: *Pomiar ubóstwa. Zmiany koncepcji i ich znaczenie*, IPiSS, Warszawa.
- Ubóstwo w Polsce w 2010 r.*, Departament Badań Społecznych i Warunków Życia GUS, Warszawa 2011, www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/wz_ubostwo_w_polsce_2010.pdf, dostęp: 05.02.2013.
- World bank 1990: *World development report 1990 – poverty*.

Selected methods of measuring monetary poverty

Abstract

The measurement of poverty depends on the definition, way of understanding and method of identifying the poor. The purpose of this article is to present the impact on the incidence and intensity of poverty in selected monetary poverty lines. The analysis was based on the data from Polish household budgets study carried out by Central Statistical Office of Poland in 2010. The analysis showed that the highest risk of poverty was related to households living on unearned sources of income, households in rural areas and households where household head had at most lower secondary education level.